Artur Lis: Myśl polityczna w dziele Wincentego Kadłubka

W obrazie dziejów Wincentego rolę organizującą, porządkującą wydarzenia pełni podział na okresy. Periodyzacja wypływa z ujęcia przeszłości przez kronikarza. Dzieje Polski dzieli on na płaszczyźnie polityczno-ustrojowej na: początek, postęp oraz spełnianie się. Początek i postęp to „wczorajszość", jeszcze „niemowlęctwo", czyli „zaczątek" dziejów. Spełnianie się to „dzisiejszość", czasy które czytelnik może objąć pamięcią – pisze Artur Lis w „Teologii Politycznej Co Tydzień": „Piastowie – początki polskiej formy".

O kronikarzu

Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem pochodził z Karwowa koło Opatowa z rodu Łabędziów[1]. Zdobył on tytuł naukowy magistra[2]. Następnie po odbyciu studiów pełnił funkcje kancelaryjne na dworze Kazimierza Sprawiedliwego[3]. Około 1194 roku został prepozytem katedry NMP w Sandomierzu[4] i tu wykładał prawo[5]. W latach 1208[6] – 1217/1218 był biskupem krakowskim[7]. Sprawując tę funkcję, Wincenty aktywnie uczestniczył w życiu politycznym i kościelnym kraju – w zjazdach: w Borzykowej, Mąkolnie; synodach: w Mstowie, Sieradzu, Wolborzu; oraz w soborze laterańskim IV w 1215 roku. W końcu z przyczyn religijnych oraz zniechęcony upadkiem stronnictwa arcybiskupa Henryka Kietlicza (1199-1219) porzucił wszystko, by zostać mnichem[8]. Zmarł w klasztorze cystersów w Jędrzejowie 8 marca 1223 roku[9]. Po śmierci cieszył się lokalnym kultem, który został zatwierdzony 18 lutego 1764 roku przez papieża Klemensa XIII[10].

Kronika polska

Kronika polska mistrza Wincentego jest uznawana za pierwszy polski pomnik średniowiecznej myśli polityczno-prawnej, jest więc traktatem polityczno-historycznym, w którym problematyka prawna stanowi uzupełnienie opowieści o przedstawionych wydarzeniach[11]. Kadłubek skonstruował zasadnicze zręby najdawniejszych dziejów Polski, wprowadzając do świata starożytnego mitologiczne dzieje imperium Lechitów-Polaków. Początki kultury polskiej stawiał już w epoce grecko-rzymskiej. *Kronikę polską* rozpoczął pisać przed 1194 rokiem, a *pióro złamał* najprawdopodobniej pomiędzy 1205 rokiem a objęciem urzędu biskupiego[12]. Mistrz Wincenty za interlokutorów w dialogu o historii Polski wybrał sobie Jana arcybiskupa gnieźnieńskiego i Mateusza biskupa krakowskiego[13]. Traktat historyczny Wincentego to przejaw nurtu wzbogacenia tradycji narodowych o znaczące dzieje bajeczne w duchu renesansu XII wieku[14]. Pierwsza księga kroniki obejmuje dzieje Polski przedpiastowskiej, druga – początki dynastii, aż po pierwsze lata rządów Bolesława Krzywoustego i upadek Zbigniewa, trzecia – do schyłku rządów seniorackich Bolesława Kędzierzawego, czwarta – rządy Mieszka Starego w Krakowie, Kazimierza Sprawiedliwego i znów Mieszka, początki panowania Leszka Białego i Władysława Laskonogiego w Krakowie. Pisarz doprowadza narrację do 1202 r., ale w tekście jest jeszcze aluzja do bitwy pod Zawichostem – klęski Romana halickiego w 1205 roku[15].

Warto także zdać sobie sprawę z tego, jak kronikarz pojmował historię. Idzie o to, iż w XII wieku popularne było pojmowanie historii jako zbioru wzorów czy przykładów[16].

Pojęcie Rzeczypospolitej w *Kronice polskiej*

Należy zwrócić uwagę na pojęcie Rzeczypospolitej w *Kronice polskiej* mistrza Wincentego, który tymi słowami rozpoczyna swe dzieło: „Była, była ongi cnota w tej rzeczypospolitej, którą senatorowie niby jakoweś świeczniki niebieskie opromienili nie zapisaniem pergaminowych kart wprawdzie, ale najświetniejszych czynów blaskiem. Nie rządzili bowiem nimi ani potomkowie plebejscy, ani samozwańczy władcy, lecz książęta dziedziczni, których dostojność, chociaż wydaje się okryta pomroką niewiedzy, świeciła jednak dziwnym blaskiem, którego nawałnice tylu

wieków nie mogły zagasić”[17]. Tym fragmentem kronikarz kierował uwagę na meritum swych rozważań „stan Rzeczypospolitej”[18]. W dalszej części pisał o książętach dziedzicznych, których dostojność świeciła dziwnym blaskiem. W kontekście tej wypowiedzi, w dobie dzielnicowych sporów, walk i intryg, których późniejszy biskup krakowski był świadkiem, wyraził tęsknotę za ojczyzną mającą silną władzę królewską oraz budzącą respekt wśród sąsiadów[19].

Wincenty, który nazywał swoją ojczyznę *res publica*, uważał, że jest to monarchia rządzona prawem stanowionym przez prawowitych władców, wybranych przez społeczeństwo, a nie tyranów uzurpujących sobie władzę[20]. Jest to też ojczyzna (*patria*), broniona męstwem swych obywateli (*cives*). Najwyższym dobrem jest miłość ojczyzny, najpoważniejszym zaś kryterium wartościowania czynów jest *salus civium*, czyli dobro obywateli[21]. Kolejne pokolenia widziały w traktacie politycznym Wincentego historię potraktowaną jako pretekst do pokazania znaczenia Polski i Polaków, a dzieje jako okazję do unaocznienia zalet i wad społeczeństwa, które samo decydowało o obsadzaniu tronu i stanowiło właściwy podmiot działania politycznego[22].

W obrazie dziejów Polski Wincentego rolę organizującą, porządkującą wydarzenia pełni podział na okresy. Periodyzacja wypływa z ujęcia przeszłości przez kronikarza. Dzieje Polski dzieli on na płaszczyźnie polityczno-ustrojowej na: początek (*origo*), postęp (*progressus*) oraz spełnianie się (*consummatio*). Początek i postęp to „wczorajszość”, jeszcze „niemowlęctwo”, czyli „zaczątek” dziejów Polski. Spełnianie się to „dzisiejszość”, czasy, które czytelnik może objąć pamięcią. *Origo*, czyli początek dziejów Polski to okres, w którym zostają określone podstawowe elementy tożsamości „Rzeczypospolitej” i jej ustroju: obszar, król, gród i prawo. Temu okresowi dziejów państwa przypisał Wincenty związek z dziejami antycznymi[23]. Stąd też wyprowadził on postać Aleksandra Wielkiego i Juliusza Cezara, łącząc je z dziejami Polski. *Progressus* u Wincentego oznacza rządy dynastii Piastów aż do panowania Bolesława Kędzierzawego. Z kolei *consummatio* to czasy Kazimierza Sprawiedliwego, losy jego syna Leszka Białego i rządy Władysława Laskonogiego w Krakowie. Dalej można wskazać, że periodyzacja wiąże się z podstawowym dla Wincentego wymiarem moralnym, czyli *virtus*. *Origo* natomiast to pomyślność Rzeczypospolitej oparta na realizacji *virtus* poprzez walkę orężną.

Stopniowy upadek *virtus*, następuje w wyniku jej skażenia podstępem (zbrodnia bratobójstwa). *Progressus* są to odnowienie cnoty *virtus* w dynastii Piastów, która przyjmuje odcień caritas (uczta u Piasta). Z kolei *consummatio* jest to rozkwit *virtus* za czasów Kazimierza Sprawiedliwego. Kronikarz wymownie podkreśla, że stan chrześcijaństwa nie jest dany na stałe, lecz wymaga ciągłej pielęgnacji, aby nie został skażony powrotem do stanu poprzedniego[24].

W Europie zachodniej Wincenty zetknął się bliżej podczas studiów z tzw. renesansem XII wieku[25]. Wincentego interesowała głównie szeroko pojęta humanistyka, a w dziedzinie filozofii i teologii – etyka powiązana z życiem zbiorowym, prawem i historią[26]. Trzonem jego wizji dziejowej pozostaje tu pojęcie „Rzeczypospolitej" jako ładu prawno-publicznego, wspólnego dobra narodu. Ład, który stworzyła Polska, połączył się z ideą ojczyzny i miłością Polaków do kraju. Władza monarchów rodzi się z potrzeby udoskonalenia życia zbiorowego przez prawa, a wywodzi z mandatu narodu. Monarchowie są stróżami i sługami prawa zbudowanego na podstawie sprawiedliwości, określanej przez kronikarza jako to, *co sprzyja najbardziej temu, co może najmniej*[27]. Wydaje się, że kronikarz postuluje opiekę nad biednymi rodzinami, które z natury rzeczy są w gorszej sytuacji prawno-ekonomicznej niż możne rody[28]. Porządek Rzeczypospolitej ustanowiony został w ramach prawa natury i w oparciu o cnoty naturalne. Początek państwa został podniesiony na wyższy poziom wartości duchowych, gdy w życie narodu wszedł Kościół. Wyrastająca z waleczności monarchów i ludu potęga kraju to w połączeniu z samodzielnym ukształtowaniem ładu Rzeczypospolitej podwalina faktycznej i prawnej niezawisłości Polski wobec obcych potęg[29]. Kadłubek wprowadził do polskiej tradycji politycznej idee: wolności, moralności, etycznej istoty prawa publicznego, służebnej funkcji władzy względem narodu i odpowiedzialności rządzących przed rządzonymi oraz obowiązku aktywnego angażowania się „obywateli Rzeczypospolitej" w sprawy ojczyzny[30]. Jego myśl leży u podstaw polskich koncepcji parlamentarnych i samorządowych[31].

Legendarny początek prawodawstwa – rządy Kraka

Legendarny początek państwowości polskiej związany jest z pierwszym prawodawcą Krakiem (Grakchus)[32]. Potwierdzeniem wyrzeczenia własnych korzyści na rzecz szczęścia wspólnoty, tu już utożsamianej z „ojczyzną" jest fragment: „dlatego to Grakch, powracając z Karyntii, jako że miał dar wypowiadania głębokich myśli, zwołuje na wiec całą gromadę, twarze wszystkich ku sobie zwraca, wszystkich życzliwość pozyskuje, u wszystkich posłuszeństwo sobie jedna. Mówi, iż śmieszne jest okaleczałe bydlę, bezgłowy człowiek; tym samym jest ciało bez duszy, tym samym lampa bez światła, tym samym świat bez słońca – co państwo bez króla. Albowiem dusza podsyca działanie odwagi, światło czyni jasnym ogląd rzeczy, słońce wreszcie uczy rozsyłać do wszystkich dobroczynne promienie. Tymi promieniami jak najgodniej niby klejnotami wysadzony jest diadem na królewskiej głowie: tak, iż na czole jaśnieje wielkoduszność, na potylicy oględność, po bokach z obu stron hojne blaski śle brylant dzielności. Obiecuje, że jeżeli go wybiorą, to nie królem będzie, lecz wspólnikiem królestwa. [Bowiem] *wierzy, iż zrodzon nie sobie jest, lecz światu całemu*. Wszyscy przeto pozdrawiają go jako króla. [A on] stanowi prawa, ogłasza ustawy. Tak więc powstał zawiązek naszego prawa obywatelskiego i nastały jego urodziny. Albowiem przed nim wolność musiała ulegać niewoli, a słuszność postępować krok w krok za niesprawiedliwością i sprawiedliwe było to, co największą korzyść przynosiło najmożniejszemu. Atoli surowa sprawiedliwość nie od razu zaczęła władać. Odtąd jednak przestała ulegać przemożnemu gwałtowi, a sprawiedliwością nazwano to, co sprzyja najbardziej temu, co może najmniej"[33]. W kontekście tego fragmentu, spoglądając na decyzję Kraka, można docenić znaczenie jego deklaracji, że nie chce być nikim innym, jak tylko *socius regni*. Taka postawa była zupełnym przeciwieństwem pragnień tych, którzy chcieli władzy tyrańskiej. Przede wszystkim ustanowił on specyficzny wzór sprawowania władzy – bliski władzy „służebnej", skierowanej na dobro wspólnoty, nie zaś swój własny[34].

Historyczny początek prawodawstwa – rządy Bolesława Chrobrego

Wincenty w dialogu świętego Wojciecha z Bolesławem Chrobrym wkłada w usta świętego naukę dotyczącą wyższości prawa kanonicznego nad świeckim: „Święty o wielu rzeczach krótko go

poucza: „Godne – mówi – majestatu królewskiego są słowa, gdy wyznaje, iż jest władcą, którego wiążą prawa; tak dalece powaga władców zależy od powagi prawa. Atoli prawo boskie ma przewagę nad prawem ludzkim, bowiem prawo Pana nienaganne jest, prawo nienaruszone, które nawraca dusze. We wszystkim więc, synu, co czynisz, zapożyczaj wzór ze zwierciadła boskiej sprawiedliwości. Rzeczywiście bowiem od wszelkiej władzy ważniejsze jest to, żeby każde władztwo poddać pod prawa Kościoła”[35]. Wincenty podkreśla, iż monarcha, który jest powołany do pełnienia funkcji ustawodawczych, sam jest związany tym prawem[36].

Zakończenie

Biorąc pod uwagę całość przeanalizowanego materiału – znajomość i wpływ na mistrza Wincentego prawa rzymskiego (Kodyfikacje Justyniańskie) i prawa kanonicznego (Dekret Gracjana), jako uprawnioną czynię konstrukcję o uznaniu tej wybitnej postaci – ojcem prawa w Polsce. Wraz z przyjęciem zachodniego chrześcijaństwa na ziemiach polskich powstał system szkolnictwa katedralnego i parafialnego. Przed powstaniem pierwszego uniwersytetu „prawa uczone”, czyli prawo rzymskie i kanoniczne były przedmiotem nauki w ramach retoryki jako jednej z uprawianych sztuk wyzwolonych[37]. Przykładem może być ośrodek w Sandomierzu, którego twórcą mógł być Wincenty. W 1238 r. pojawia się iuris professor, magister Salomon, a obok niego z tym samym tytułem Ugerus Buzakarinus, sprowadzony z Padwy przez Sulisława Gryfitę[38].

———

Dr Artur Lis – historyk, prawnik, pracownik naukowy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Autor książki *Wincenty Kadłubek – bibliografia* i ponad osiemdziesięciu prac naukowych i popularnonaukowych (artykułów i recenzji).

***

[1] A. Lis, *Homo literatus. Studia poświęcone Wincentemu Kadłubkowi*, t. I-II, Sandomierz 2021; tenże, *Master Vincentius*, Lublin 2016; tenże, *Spory wokół biografii mistrza Wincentego Kadłubka*, Lublin 2013.

[2] O. Balzer, *Studium o Kadłubku*, cz. 1–2, [w:] tegoż, *Pisma pośmiertne*, t. I-II Lwów 1934–1935;
E. Skibiński, *Źródła erudycji Kadłubka*, „Roczniki Historyczne" 60(1994), s. 163–172; J. Wyrozumski, *Znaczenie mistrza Wincentego dla kultury Polskiej*, „Cistercium Mater Nostra" R. 2(2008), (*Błogosławiony Wincenty Kadłubek. W 800-lecie sakry biskupiej*), red. M. Starzyński, M. Zdanek, Kraków 2008, s. 31-38.

[3] A. Lis, *Dokumenty Mistrza Wincentego. Zarys problematyki*, „Cistercium Mater Nostra" R. 2(2008), s. 39-54.

[4] Por. M. Plezia, *Scripta minora. Łacina średniowieczna i Wincenty Kadłubek*, Kraków 2001, s. 301-303; R. Grodecki, *Mistrz Wincenty Kadłubek, biskup krakowski (zarys biograficzny)*, „Rocznik Krakowski" 19(1923), s. 30–61; L. Poniewozik, *Prałaci i kanonicy sandomierscy w okresie średniowiecza*, Toruń 2004, s. 28; J. Maciejewski, *Episkopat polski doby dzielnicowej 1180-1320*, Kraków-Bydgoszcz 2003, s. 232.

[5] A. Vetulani, *Prawo kanoniczne i rzymskie w Kronice mistrza Wincentego*, „Studia Źródłoznawcze" 20(1976), s. 42.

[6] Zob. W. Baran-Kozłowski, *Arcybiskup gnieźnieński Henryk Kietlicz (1199–1219). Działalność kościelna i polityczna*, Poznań 2005, s.122–127; M. Szymaniak, *Biskup płocki Gedko (1206–1223)*. Działalność kościelno-polityczna na tle procesu emancypacji Kościoła polskiego spod władzy książęcej, Toruń 2007, s. 265–269.

[7] S. Kiełtyka, *Błogosławiony Wincenty Kadłubek (ok. 1150–1223),* „Nasza Przeszłość" 16(1962), s. 196;
Z. Kozłowska–Budkowa, *Rezygnacje biskupów krakowskich Wincentego*

i Iwona. Na marginesie artykułu: „Dlaczego Kadłubek zrezygnował z biskupstwa”, „Prace Historyczne” t. 1, Katolicki ośrodek wydawniczy Veritas, Londyn 1967, s. 137–147, „Nasza Przeszłość” 33(1970), s. 39.

Szczególnie godna polecenia jest publikacja: *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. A. Dąbrówka, W. Wojtowicz, Warszawa 2009, ss. 543 (Studia Staropolskie Series Nova t. XXV).

[8] W. Baran-Kozłowski, dz., cyt., s. 238.

[9] H. Misztal, *Sprawa kanonizacji bł. Wincentego Kadłubka*, „Prawo Kanoniczne” 28(1985), nr 3–4, s. 237–246.

[10] Szerzej: A. Lis. *Homo literatus. Studia poświęcone Wincentemu Kadłubkowi*, t. II, Sandomierz 2021.

[11] Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, wyd. B. Kürbis, wyd. IV, Wrocław 2008; *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem Kronika Polska*, wyd., komentarz i wstęp M. Plezia, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, series nova, t. XI, Kraków 1994 (dalej: Chronica Polonorum).

[12] J. Skomiał, *Z problematyki własności w „Kronice polskiej” Wincentego zwanego Kadłubkiem (ok. 1150-1223)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 56(2004), z. 1, s. 177-183.

[13] B. Kürbis, *Wstęp*, [w:] Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika Polska*, wyd. B. Kürbis, Wrocław 2008, s. 64-70; tejże, *Jak mistrz Wincenty pisał historię Polski*, [w:] *Mistrz Wincenty Kadłubek. Człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda. Materiały sesji naukowej – Kraków*, 10 marca 2000, red. K. R. Prokop, Kraków 2001, s. 59-78; M. Plezia, *Kronika Kadłubka na tle renesansu XII wieku*, „Znak” 14(1962), s. 978-994; tegoż, *Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem*, [w:] *Pisarze staropolscy. Sylwetki*, red. S. Grzeszczuk, t. 1, Warszawa 1991, s. 93-131.

[14] Cz. Deptuła, *Nad zagadką Mistrza Wincentego*, „Znak" 28(1976), nr 261, s. 368-384.

[15] B. Kürbis, *Jak mistrz Wincenty pojmował historię Polski*, „Studia Źródłoznawcze" 20(1976), s. 64-70; J. Banaszkiewicz, *Polskie dzieje bajeczne mistrza Wincentego Kadłubka*, wyd. II, Wrocław 2002.

[16] M. Plezia, *Scripta minora. Łacina średniowieczna i Wincenty Kadłubek*, Kraków 2001, s. 240; tegoż, *Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem*, [w:] *Pisarze staropolscy. Sylwetki*, red. S. Grzeszczuk, t. I, Warszawa 1991, s. 93-131; R. Grodecki, *Mistrz Wincenty Kadłubek, biskup krakowski (zarys biograficzny)*, „Rocznik Krakowski" 19(1923), s. 30-61.

[17] Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika Polska*, wyd. Brygida Kürbis, Wrocław 2008, Ks. I, rozdz. 1, s. 3.

[18] E. Mądrowska, *Polska jako „patrimonium", „regnum" i „res publica" w „Kronice" Mistrza Wincentego*, [w:] *Od liryki do retoryki. w kręgu słowa, literatury i kultury. Prace ofiarowane Jadwidze i Edmundowi Kotarskim*, red. I. Kadulska, R. Grześkowiak, Gdańsk 2004, s. 41–46.

[19] J. Wojtczak-Szyszkowski, *Antyczne wzory postawy moralnej i obywatelskiej w „Cronica Polonorum" Mistrza Wincentego Kadłubka*, [w:] *Dziedzictwo antyczne a polska tradycja kulturowa*, Warszawa 2004, s. 25.

[20] M. Zwiercan, *Model władcy w komentarzu Jana z Dąbrówki do Kroniki Bł. Wincentego zwanego Kadłubkiem w wykładzie uniwersyteckim w latach Jana Długosza,* „Analecta Cracoviensia", R. 16, 1984, s. 233–246.

[21] O. Balzer, *Studium o Kadłubku*, cz. 1, [w:] tegoż, *Pisma pośmiertne*, t. I, Lwów 1934, s. 436.

[22] J. Wyrozumski, *Znaczenie mistrza Wincentego…*, s. 31-38.

[23] R. Grodecki, *Mistrz Wincenty Kadłubek, biskup krakowski (zarys biograficzny)*, „Rocznik Krakowski" 19(1923), s. 30-61 lub odbitka.

[24] A. Lis, Konferencja naukowa: „Błogosławiony Wincenty Kadłubek i jego dziedzictwo" Opatów, 17 czerwca 2009 r., „Roczniki Humanistyczne. Historia" t. 57 (2009), z.2, s. 289-295.

[25] J. Le Goff, *Kultura średniowiecznej Europy*, Warszawa 1994; tegoż, *What Did the 12th Century Renaissance Man*, [w:] *The Medieval World*, ed. P. Linehan, J. Nelson, London 2003.

[26] J. Wyrozumski, *Znaczenie mistrza Wincentego…*, s. 31-38.

[27] Mistrz Wincenty, Ks. I, rozdz. 5, s. 12.

[28] B. Kürbis, *Jak mistrz Wincenty pisał historię Polski*, tamże, [w:] *Mistrz Wincenty Kadłubek. Człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda.Materiały sesji naukowej – Kraków, 10 marca 2000*, red. K. R. Prokop, Kraków 2001, s. 59-78.

[29] Zob. S. Kiełtyka, *Sylwetka duchowa bł. Wincentego Kadłubka, w świetle historii i tradycji*, Rzym 1965.

[30]J.B. Korolec, *Ideał władcy w Kronice mistrza Wincentego. Rola cnót moralnych w legitymizacji władzy* [w:] *Pogranicza i konteksty literatury polskiego średniowiecza*, red. T. Michałowska, Wrocław 1989, s. 71-87.

[31] Cz. Deptuła, *Prekursor narodowej refleksji Wincenty zw. Kadłubkiem*, „Przegląd Katolicki", R. 72, 1984 nr 19, s. 7; tenże, *Galla Anonima mit genezy Polski: studium z historiozofii i hermeneutyki symboli dziejopisarstwa średniowiecznego*, Lublin 2000.

[32] J. Banaszkiewicz, *Podanie o Piaście i Popielu. Studium porównawcze nad wczesnośredniowiecznymi tradycjami dynastycznymi*, Warszawa 1986.

[33] Mistrz Wincenty, Ks. I, rozdz. 5, s. 11-12.

[34] H. Łowmiański, *Wątki literackie i tradycja historyczna w Kronice Kadłubka (I księga)*, „Studia Źródłoznawcze" 20(1976), s. 22-27.

[35] Mistrz Wincenty, Ks. II, rozdz. 10, s. 51-52.

[36] B. Nowacki, *Poglądy prawno-polityczne w „Kronice" mistrza Wincentego*, [w:] *Mente et litteris*, Poznań 1984, s. 130; E. Bauto, *Pogląd mistrza Wincentego Kadłubka na stosunek władzy duchowej i świeckiej,* „Nasza Przeszłość", 17(1963), s. 61-76.

[37] A. Vetulani, *Przenikanie zasad powszechnego prawa kanonicznego do piastowskiej Polski*, [w:] *Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej,* Wrocław 1976, s. 103.

[38] O. Balzer, *Studium o Kadłubku*, t. I, Lwów 1934, s. 69.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

Ministerstwo Kultury Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018 – 2030